



07-08-2019

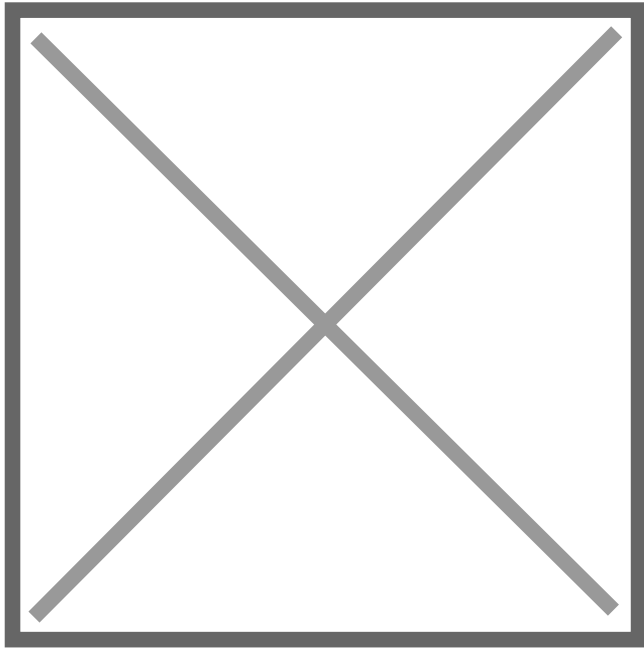
Hołd

Ostatni dzień lipca jest dniem poprzedzającym rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Na ten dzień przypadł jednak rodzinny wyjazd związany z pamięcią mojego Dziadka, Michała Skrzypczaka, powstańca wielkopolskiego. W 1940 r. został on przewieziony z Międzychodu, w którym był burmistrzem, do przejściowego obozu zorganizowanego przez Niemców w Skwierzynie. Tam według rodzinnych ustaleń został zamordowany. W obozie tym przetrzymywano byłych powstańców oraz innych Polaków. W akcie zemsty za udział w powstańczych walkach osoby te zostały stracone. Władze Skwierzyny doprowadziły do upamiętnienia ofiar tego obozu i 7 września 2018r. odsłonięto pomnik. Z różnych przyczyn nie dane było nam uczestniczyć w odsłonięciu pomnika i postanowiliśmy złożyć hołd pomordowanym właśnie dzisiaj. Pomysłodawcą był Jarogniew Skrzypczak, syn Michała, a mój ojciec. Dołożył też cegielkę do budowy pomnika, w swoim i naszym imieniu. Była też

wnuczka Marta Wojtanek - Skrzypczak z mężem Piotrem Wojtankiem i dwójka praprawnuków Michała i prawnuków Jarogniewa. Dołączyła też rodzinna ekipa z Wroniek, czyli Krzysztof i Hania Lisowie, syn siostry Jarogniewa, Wiesław Lis, z żoną. Wizyta została przez seniora rodu uzgodniona z Burmistrzem Skwierzyny, Lesławem Hołownią oraz Przewodniczącym Rady Miejskiej Zygmuntem Kadłubiskim. Spotkaliśmy się z nimi przy pomniku. Tam złożyliśmy biało – czerwoną wiązaną pokłoniwszy się pomordowanym. Senior opowiedział historię Dziadka i na zaproszenie burmistrza udaliśmy się do ratusza. Ugoszczono nas kawą i ciastem, a gospodarze poświęcili nam z zaangażowaniem swój czas. Toczyły się rozmowy o inicjatywie budowy pomnika oraz wspomniano zamordowanych oraz losy Michała Skrzypczaka. Gdy gospodarze dowiedzieli się, że pełnię funkcję Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Waleckiego, a Piotr Wojtanek jest waleckim radnym pojawiły się też samorządowe tematy. Ostatecznie zaproszeni na obiad wylądowaliśmy w zacnym hotelu „Nad rzeką” gdzie zostaliśmy ugoszczeniu obiadem. Serdecznie pożegnaliśmy gospodarzy będąc wdzięcznymi za gościnę i pojechaliśmy do Międzychodu. Tam dokonaliśmy lustracji Parku im. Michała Skrzypczaka i sprawdziliśmy, czy dąb Michał, onegdaj posadzony przez praprawnuka Aleksandra rośnie, jak należy. Tyle relacji, a na okrasę kilka zdjęć.

P.S. Świat okazał się Jak zwykle mały bowiem burmistrz Lesław Hołownia okazał się być kolegą z uczelni naszego starosty, Pana Bogdana Wankiewicza i prosił, by przekazać mu pozdrowienia, co niniejszym czynię.

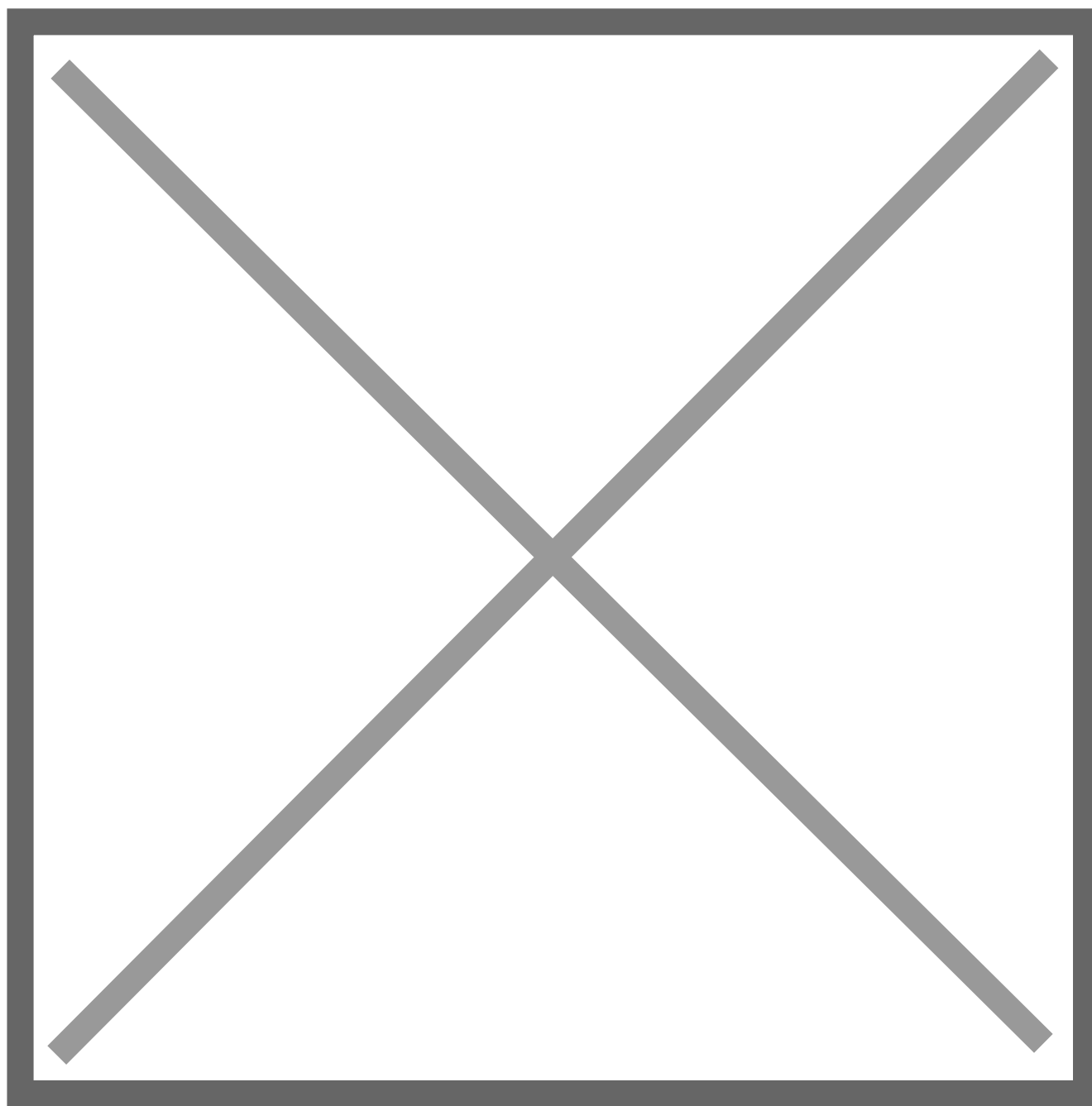
Red. Cezary Skrzypczak





[illegible]















- [Udostępnij: Facebook](#)
- [Udostępnij: X](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

[Wszystkie aktualności](#)